Nr. 6. Sambor dnia 15. Marca 1911. Rok XI.

GAZETA SAMBORSKA

pismo dla spraw ekonomicznych i społecznych
okręgu: Sambor. Stary Sambor. Turka.
wychodzi 1. i 15. każdego miesiąca.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:
miesięcznie . . . . 40 h. | półrocznie . . . . 2 kor. 50 h.
kwartalnie . . . 1 „ 25 „ | całorocznie . . 5 „ — „
Numer pojedynczy 16 h.
Prenumerować można w Administracyi w Samborze Blich l. 1. i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES REDAKCYI w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:
Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły odnośne Redakcya nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca się

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracyi, tudzież we wszystkich ajencyach sprzedaży dzienników, w księgarni p. W. G. Niewiadomskiego i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

Pomoc przemysłowa w Samborze w roku 1910.

Po dłuższym zastoju w działalności Towarzystwa spowodowanym rezygnacyą poprzedniego przewodniczącego z tej godności, nowy zarząd obrany na walnem zgromadzeniu dnia 6. lutego 19.0 starał się rozwinąć żywszą działalność.

W skład tego zarządu wchodziły następujące osoby: Dr. Bronisław Potocki, jako przewodniczący, p. Błotnicka jako zastępczyni, p. Balicki jako sekretarz, p. Gutteter, jako skarbnik, oraz pp. Holzman, Kilarski, Kobierzyński, Mitro, Mülerówna, Raab i Suska jako członkowie.

Zarząd zorganizował sekcyę agitacyjną, wystawową, dostawową i przemysłu domowego.

Szczególną uwagę i pracę poświęcił nowy zarząd sprawie wyrugowania z handli tutejszych wyrobów obcych i zastąpienia ich swojskimi. Członkowie sekcyi agitacyjnej: pp. Błotnicka, Madeyska, Adolfowa, Jungowa, Potocka i pp. Kilarski i Balicki zwiedzili wszystkie ważniejsze handle miejscowe, skonstatowali, czy jakie wyroby krajowe mają kupcy na składzie i starali się skłonić kupców do zastąpienia wyrobów obcych swojskimi. Zarząd przed wysłaniem swych delegatów uwiadamiał najpierw pisemnie kupca o tem, którzy delegaci i w jakim celu doń przybędą i odzywał się do jego obywatelskiego poczucia. Po otrzymaniu sprawozdania od delegatów zarząd upominał pisemnie w formie taktownej tych kupców, którzy nie mieli wcale u siebie towarów krajowych lub obojętnie wobec swojskiego przemysłu się zachowywali.

Wizytacya ta okazała, iż zaledwie mniejszość kupców naszych ma u siebie w znaczniejszej ilości wyroby krajowe. Nie wymieniamy ich na razie w sprawozdaniu, bo nie chcemy jeszcze napiętnować jawnie tych kupców, którzy wręcz wrogo zachowują się wobec krajowego przemysłu. Mamy bowiem nadzieję, iż i oni zmienią swe stanowisko i że przy następnej lustracyi znajdziemy u nich przeważnie wyroby krajowe.

Zarząd wydał w 4000 egzemplarzy odezwę do publiczności zawierającą wyliczenie dwudziestu kilku najważniejszych artykułów codziennego użytku z zachętą do ich kupowania i odezwę tę rozszerzył po mieście, oraz rozdał uczniom wszystkich szkół tutejszych.

Z chwilą zgaśnięcia prawa propinacyi zarząd wystosował do wszystkich szynkarzy w powiecie odezwę, aby trzymali u siebie tylko piwa krajowe i rozlepił w mieście takąż odezwę stowarzyszenia lwowskich browarników.

Również ze smutkiem skonstatował zarząd, iż sklepy Kółek rolniczych w naszym powiecie trzymają niemal wyłącznie prawie u siebie wyroby obce, co pochodzi ztąd, że nie mając własnej składnicy, muszą też towary kupować u hurtowników samborskich, którzy nie mają u siebie krajowych towarów. Celem zapobieżenia temu stanowi rzeczy zarząd odniósł się do powiatowego zarządu Kółek rolniczych, jednak jak dotąd bez skutku. Potrzeba założenia składnicy towarów krajowych dla Kółek rolniczych wobec tego stanu rzeczy okazuje się w Samborze piekącą.

W dniu 13. marca 1910. urządził Zarząd Pomocy przemysłowej publiczny wiec przemysłowy, na który zaprosił delegata Ligi Pomocy przemysłowej. Delegatem tym był p. Olszewski, dyrektor Ligi, który wygłosił obszerny referat o działalności Ligi przed publicznością niestety nie zbyt licznie zebraną. Skonstatować należy, że na wszelkie zgromadzenia przez nas urządzane przybywają przeważnie panie, mężczyźni zaś z nielicznymi wyjątkami zachowują się wobec akcyi naszej zupełnie obojętnie. Daje się ten sam objaw świadczący o zbiurokratyzowaniu naszego społeczeństwa zauważyć i w innych Towarzystwach.

Celem rozbudzenia zainteresowania dla przemysłu wśród młodzieży, zarząd zorganizował dwie wycieczki, jedną do Sanoka celem zwiedzenia fabryki wagonów i maszyn, drugą na wystawę przemysłową do Żółkwi. W pierwszej wycieczce wzięło udział 28 uczniów pod przewodnictwem członka naszego zarządu prof. Kilarskiego, w drugiej 50 uczniów i kilka osób starszych.

Celem podniesienia przemysłu miejscowego zarząd wysłał jedną pracownicę na kurs nauki pończosznictwa we Lwowie, udzielił subwencyę tutejszemu installatorowi wodociągów, udającemu się na kurs do Wiednia, oraz udzielił materyalnej pomocy przez zakupno materyału tutejszej pracowni sztucznych kwiatów zostającej pod kierownictwem p. Petryowej.

Również usiłował zarząd umieścić synów tutejszych rzemieślników w lepszych warsztatach rzemieślniczych w stolicy kraju. Zarząd przeprowadził w tym celu potrzebne pertraktacye, wszystko było na najlepszej drodze, jednak w ostatniej chwili nastąpiła w dwóch takich wypadkach nieprzewidziana przeszkoda. Matki tych synów sprzeciwiły się stanowczo ich wysłaniu, oświadczając, że nie mogą się z nimi rozstać. Fakt ten jest tak charakterystyczny, tak ujemnie świadczący o pojęciach panujących w naszych sferach rzemieślniczych, iż godzi się go podkreślić. Więc te matki kochające swe dzieci, wolą, aby one były rzemieślnikami o miernem wykształceniu zawodowem, aby znosiły biedę, tak jak ją znosza ich rodzice, niż aby się stały tęgimi należycie wykształconymi rzemieślnikami! Nic dziwnego, że wobec takich pojęć nasz stan rzemieślniczy na prowincyi a w szczególności także w Samborze upada i żyje nieraz wprost w nędzy!

Jako charakterystyczny objaw odnośnie do naszych rzemieślników podnieść należy, że kiedy Wydział krajowy za pośrednictwem Ligi odniósł się do nas z zapytaniem, czy nie można by tu urządzić kursu kilkutygodniowego dla nauki stolarstwa i szewstwa i my odnieśliśmy się z zapytaniem do dwóch tutaj istniejących korporacyi rzemieślniczych liczących kilkuset członków, nie otrzymaliśmy na pisma nasze odpowiedzi. Nie odpowiadanie na pisma zdaje się być stałą właściwością tych korporacyj, gdyż i na pismo nasze z zapytaniem, czy i kiedy można w korporacyach przedstawić rzemieślnikom znaczenie i cel spółki maszynowej we Lwowie, dostarczającej członkom maszyn na spłaty, nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi.

W grudniu 1910 urządziło Towarzystwo nasze w sali Rady powiatowej w Samborze wystawę gwiazdkową, na którą sprowadziło wyroby z około trzydziestu fabryk i pracowni krajowych. Niektóre artykuły jak wyroby skórzane z Miejsca piastowego i kilimy kosowskie i glinniańskie cieszyły się znacznym pokupem. Ogólny dochód z wystawy wyniósł 986 kor. 14 h.

Za udzielenie bezpłatnie sali na urządzenie wystawy składa zarząd niniejszem Wydziałowi Rady powiatowej serdeczne podziękowanie.

Towarzystwo nasze utrzymuje agencyę handlową, której celem jest pośredniczenie między krajowymi fabrykami a tutejszymi kupcami. Niestety większość kupców, tych samych, którzy nie chcą słyszeć o towarach krajowych, nie chce wchodzić w żadne układy z naszym agenten, tak iż obrót agencyi nie osiągnął w roku ubiegłym kwoty 3000 koron.

Towarzystwo nasze wzięło udział w krajowym zjeździe Ligi odbytym w Krakowie, w lipcu 1910 przez wysłanie nań czterech delegatów.

Sekcya dostawowa dokładała starań, aby miejscowe władze i instytucye pokrywały swe zapotrzebowanie w źródłach ze źródeł krajowych.

Zarząd konstatuje z przyjemnością, iż w tym kierunku daje się widzieć zwrot ku lepszemu. I tak gmina miasta Sambora oddała wykonanie dość znacznych robót żelaznych oparkanienia koszar firmie Góreckiego w Krakowie a również zakupywała materyały na ubrania dla policyi, straży ogniowej i służby miejskiej w fabryce łańcuckiej. Węgiel kamienny ruguje też stateczne u nas węgiel pruski nie ustępując mu jakością a będąc znacznie niższym co do ceny.

Zarząd naszego Towarzystwa sprowadzał też dla niektórych instytucyi jak dla polskiej bursy ludowej wyborny węgiel z Jaworzna po cenie 2 kor. za cetnar metryczny już z dostawą do domu i chętnie nadal podejmuje się bezinteresownie sprowadzania tego węgla dla wszystkich.

Wreszcie zaznacza zarząd, iż Wydział krajowy udzielił subwencyę na założenie bursy rzemieślniczej w Samborze w kwocie 400 koron. Kwota ta jest ulokowana na książeczkę Kasy Oszczędności miasta Sambora, jest jednak za niską, aby można przystąpić do wprowadzenia w życie bursy. Zarząd pomyśli o dalszych funduszach na ten cel i w przyszłości zapewne myśl założenia bursy rzemieślniczej obróci się w czyn.

To jest krótki obraz działalności naszego Towarzystwa w roku ubiegłym. Praca nasza jest trudną, trudniejszą niż w każdem innem z tutejszych Towarzystw, które mają już oddawna ustalone drogi swej działalności, gdy my musimy dopiero dróg tych szukać i je torować wśród wielkiej apatyi a często i niechęci społeczeństwa. Miejmy nadzieję jednak, iż hasła nasze w niedalekiej przyszłości zwycięzą! Widać ku temu już zwrot na lepsze, zwłaszcza u młodzieży, która żywo popiera przemysł swojski.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

I. Z Komitetu c. k. galic. Towarzystwa gosgodarskiego we Lwowie.

Okólnik do Rad Oddziałów w sprawie chlewni zarodowych L. 578|11.

Z uwagi, że właścicielom mniejszych posiadłości, trudno jest utrzymać należycie chlewnie zarodowe,

składające się z 3 sztuk, t. j. 2 loch i 1 knura, jak **również z powodu szczupłości** rozporządzalnych funduszów na cele zakładania chlewni zarodowych w r. 1911. Komitet postanowił odstąpić od norm, wedle których zakładano dotychczas chlewnie zarodowe.

Postanowiono zakładać z reguły chlewnie zarodowe, składające się z 1 lochy, w miejscowościach, w których znajduje się knur, czy to stacyjny, czy chlewni zarodowej. Natomiast w miejscowościach, w których nie ma takiego knura, zakładać chlewnie zarodowe, składające się z 1. knura i 1. lochy. W wyjątkowych wypadkach, a mianowicie tam, gdzieby chodziło o szybsze i skuteczniejsze poparcie hodowli świń, będzie Komitet wedle swego uznania zakładać chlewnie zarodowe w myśl dawniejszej normy.

Z powodu wyczerpania funduszów na cele podniesienia chowu trzody chlewnej na r. 1911. przeznaczonych, Komitet nie będzie mógł w r. 1911 uwzględnić już żadnej prośby o chlewnie zarodowe.

O powyższych postanowieniach zechce Szan. Rada Oddziału zawiadomić interesowanych.

O przyznanie chlewni zarodowej na podstawie podań, które wpłynęły do Komitetu po dniu 10. maja 1910. powiadomimy osobno Szan. Rady Oddziałów.

We Lwowie, dnia 25. lutego 1911.

Prezes: *Czartoryski.* Dyrektor biura *Niwicki.*

Okólnik w sprawie zakładania suszarń owocowych. L. 647/10.

Celem rentowniejszego zużytkowania owoców, w szczególności śliwek, które w latach urodzaju osiągają niską cenę, Komitet podjął akcyę budowania suszarn bezdymnych na wzór suszarń bośniackich, które znalazły już zastosowanie w Galicyi zachodniej. W tym celu Komitet udziela pomocy pod następującymi warunkami:

1) *Świadczenia Komitetu.*

a) Komitet udzieli subwencyi najwyżej do 360 koron:

b) Komitet udziela odpowiednio wypracowanych planów i kosztorysów, oraz przez swego inspektora sadowniczego wszelkich informacyi pisemnych i pomocy fachowej na miejscu.

2) *Wymagania Komitetu.*

a) Uwzględnia się w pierwszym rzędzie tylko okolice wybitnie śliwkowe.

b) Strony interesowane mają się zobowiązać do pokrycia reszty kosztów.

c) Plac pod budynek suszarni ma być wybrany w najodpowiedniejszem miejscu i za takie uznanem przez inspektora Komitetu.

d) Właściciel suszarni ma się zobowiązać pisemnie, że suszarnia będzie służyła do użytku publicznego, za co otrzyma prawo pobierania od stron odpowiedniej zapłaty za każdych 100 kg. wysuszonego owocu.

e) Właściciel suszarni ma poddać się fachowej kontroli Komitetu c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego.

Podania adresowane do Komitetu, należy wnosić przez odnośny Oddział c. k. galic. Towarzystwa gosp. najdalej do 18. marca br. z dołączeniem deklaracyi obejmującej zobowiązania wymienione pod II. b., c., d. i e.

Prócz tego Komitet odstępuje same plany suszarń wraz ze wskazówkami odpowiedniemi za cenę 1 egzemp. 1 kor., za 10 egzemp. 7 kor., które to należytości przy zamówieniu nadesłać należy.

We Lwowie, dnia 27. lutego 1911.

Prezes: *Czartoryski.* mp. Dyrektor biura: *Niwicki.* mp.

Postanowienia o zakładaniu sadów wzorowych. L. 552/11.

Komitet c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego postanowił zakładać sady wzorowe u małorolnych gospodarzy, mające służyć za wzór i dla zachęty sąsiadów.

Starający się o założenie takich sadów winni zastosować się ściśle do niniejszych postanowień.

1. a) Podania należy wnosić przez odnośną Radę Oddziału c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, która ma je przesłać Komitetowi wraz ze swą opinją do 15. lutego. Później wniesione podania załatwione zostaną dopiero w jesieni.

b) Proszący ma podać dokładny adres z podaniem poczty i stacji kolejowej najbliższej, zarówno osobowej, jak i towarowej.

c) Proszący winien:

1) Przyjąć zobowiązanie odszkodowania c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego do pełnej kwoty kosztów założenia danego sadu, jeżeli z winy proszącego sad n niego założony w całości lub częściowo zmarniał.

2) Zapłacić po 40 hal. za drzewko dostarczyć się mające do wysadzenia w zwartym sadzie, a po 20 hal. za drzewko do wysadzenia w polu ornem i nadesłać tę kwotę do kasy Komitetu zaraz po otrzymaniu zatwierdzenia jego prośby o założenie sadu.

3) Przywieść swoim kosztym drzewka z kolei i dostarczyć robotników do sadzenia i t. d.

4) Dostarczyć pali potrzebnych. 220 cm. długich. w grubszym końcu 4—5 cm. średnicy, ze stosownego drzewa, okorowanych, gładkich, zaostrzonych i od zaostrzenia na 80 cm. wysoko opalonych.

5) Ogrodzić sad zwarty, koło domu założony parkanem, płotem chrustowym, albo siatką drucianą, zaś drzewa w polu wysadzone każde dla siebie otoczyć siatką abo sztachetkami i chronić przy orce itd. od uszkodowania.

6) Ściśle stosować się do poleceń i wskazówek mu udzielanych przez c. k. galicyjskie Towarzystwo gospodarskie co do pielęgnowania drzewek; stale chronić je od chorób i szkodników i poddać się kontroli c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

7) Dołączyć do podania planik sytuacyjny miejsca, na którem ma być sad założony, opisać je szczegółowo, podać jakość gleby, położenia, osłonę, warunki klimatyczne, jeżeli już ma sad, opisać go dokładnie pod każdym względem.

II. Komitet c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego do sadów założyć się mających deje:

Drzewka owocowe, silne, zdrowe, w odpowiednich gatunkach i odmianach, do warunków miejscowych dostosowanych po 40 hal. względnie 20 hal. za sztukę, loco stacja kolei najbliższa miejscowości, w której ma być założony sad.

2) Wypracuje plany i udziela pomocy fachowej przy założeniu, otacza sad założony opieką fachową i ewentualnie za wzorowe pielęgnowanie sadu udzielać będzie stosownych premji w narzędziach itd.

Instrukcya ogólna

I. Sad wzorowy nie powinien mieścić mniej niż 25 drzew, a nie przekraczać ilości 35 drzew, chyba, że podający o sad, chcą uzupełnić sad większą ilością drzew, ponad normę przepisaną. pokryje z własnych funduszów pełne koszta, z nadwyżki ilości drzew.

II. Ponieważ sady wzorowe służyć mają przedewszystkiem celem zachęty, przeto w tej samej miejscowości może ich być z reguły najwyżej pięć (5).

III. Sad założonym być może tylko u małorolnego gospodarza, zajmującego się wybitnie sadownictwem, który ściśle dostosuje się, do wymogów Komitetu c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

IV. Sad wzorowy składanym będzie tylko w warunkach zupełnie dla rozwoju sadownictwa odpowiednich, o czem organa Komitetu winny się dokładnie przekonać.

V. Pierszeństwo mieć będą sady polne, to znaczy, zakładane na polach ornych.

We Lwowie, dnia 7. lutego 1911.

Komitet c. k. galicyjsk. Towarzystwa gospodarskiego.

Prezes: *Czartoryski* m. p. Dyrektor biura: *Wł. Niwicki* m. p.

Wiadomości bieżące

Posiedzenie Rady Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego w Samborze, odbędzie się we środę, dnia 22. bm. o godz. 3. popołudniu w sali tut. Rady powiatowej.

L. VI. Zwyczajne Zgromadzenie Rady Ogólnej c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego odbędzie się w dniach 20 i 21. marca br. w sali Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie. Oddział Samborski reprezentować będą na tem Zgromadzeniu: Wiceprezes p. Wiktor Poten i pp. Michał Iwańczyszak, Bolesław Kuśniewicz, Andrzej Serwacki, Stanisław Stefanowski i Franciszek Ziemniak jako delegaci Oddziału. Na porządku dziennym poufnego posiedzenia w dniu 20. bm. traktowany będzie wniosek p. Andrzeja Serwackiego z Felsztyna: O założeniu fabryki nawozów sztucznych.

Kancelaryę adwokacką w Samborze otworzył z początkiem bm. p. dr. Jan Zwarycz, b. koncypient adwokata, p. dra Steuermana.

Z pomocy przemysłowej w Samborze. Sprawozdanie z działalności tego pożytecznego Towarzystwa zamieszczamy w dzisiejszym numerze. Zarazem podajemy, iż na Walnem zgromadzeniu, odbytem dnia 7. marca br. w sali kasynowej wybrany został nowy zarząd, który się ukonstytuował następująco: Przewodniczący: Dr. Bronisław Potocki, zastępczyni, p. Józefa Błotnicka, Sekretarz: p. Kilarski, zastępca p. Cebula, skarbnik p. Gutteter, zastępca, p. Kantecki, członkowie zarządu: p. Balicki, Kobierzyński, Kling, Medlingerowa, Mitro, Müllerówna, Raab. Do komisyi rewizyjnej zostali wybrani: pp. Jan Hawrot i dr. Feliks Merunowicz.

Recepis nadawczy pocztowy nie jest trwałym dowodem zapłaty, ale na każdą wypłatę zapomocą przekazu pocztowego, nalcży żądać od tego, komu się pieniądze posyła, odpowiedniego pokwitowania. Świadczy o tem fakt podany przez „Nachrichten des Verbandes landw. Genossenschaften in Voralberg“, Pewien obywatel odesłał swemu wierzycielowi dłużną kwotę za pomocą przekazu pocztowego i przechował sobie recepis nadawczy. Tymczasem po kilku latach ów wierzyciel zażądał zwrotu pożyczki w drodze sądowej. Ponieważ poczta oświadczyła, że po 3 latach niszczy przekazy pieniężne, sąd uznał przedłożony recepis nadawczy za niewystarczający dowód i ukarał dłużnika na zapłatę wypożyczonej kwoty i zwrot kosztów procesu.

Spółka mleczarska pod Patronatem Wydziału krajowego zawiązaną została w br. w Wojutyczach.

Echa z ubiegłego karnawału. Bal „Ogniska polskiego“ urządzony dnia 18. lutego br., z którego czysty dochód przeznaczono na cele dobroczynne, należał do jednej z najbardziej udałych i ożywionych zabaw karnawałowych. — Bal ten zgromadził w nader gustownie udekorowanych salach Sokoła całą inteligencyę naszego miasta. Ochocza zabawa zakończyła się o godzinie 7-ej białym mazurem odtańczonym z werwą w 28 par. Tańce prowadzili nader umiejętnie pp. Trusz i Szafrański. Nie mniej świetnie wypadł bal kostyumowy T. S. L. urządzony w dniu 26. lutego, na którym do kadryla stanęło około 70 par. Czysty dochód w kw. 1000 kor. obrócony będzie na cele Towarzystwa.

P. Stanisław Bursa, śpiewak estradowy, profesor muzyki, znany zaszczytnie zwłaszcza w Galicyi zachodniej i w Poznańskiem ze swej artystyczno-muzycznej działalności odbywając podróż artystyczną po większych miastach kraju, wystąpić ma także i u nas z odczytem illustrowanym pieśnią a traktującym o „Pieśni polskiej“ w jej artystycznym i historycznym rozwoju w bieżącym lub w przyszłym miesiącu. Dochód z tego koncertu przez nacza artysta na rzecz miejsc. Koła T. S. L.

Agencya handlowa, założona przez Lwowską Pomoc przemysłową nie istnieje już od dwóch lat, przeto nikt nie jest uprawniony do używania tej firmy. Zarząd Towarzystwa Lwowskiej Pomocy przemysłowej.

Jarosław w obec Jarmarku. Z okazyi ruchomej wystawy i wiecu przemysłowego Ligi P. p. w sali „Gwiazdy“ pod przewodnictwem burmistrza i posła do R. p., dra. Dietziusa, odbyła się w Jarosławiu obszerna i interesująca dyskusya w sprawie Jarmarku wyrobów krajowych. Po wyczerpującym referacie sekretarza Komitetu Jarmarku, p. Bogdana Krzysztofowicza, uchwalono jednomyślnie rezolucye w sprawie poparcia Jarmarku. W obec tego, że na czele Komitetu miejscowego Towarzystwa Pomocy przemysłowej stanął dr. Dietzius, istnieje pewność, iż organizacya miejscowych przemysłowców i rzemieślników w celu obesłania jarmarku skutecznie zostanie przeprowadzoną.

W Suchej odbył się równocześnie wiec przemysłowy pod przewodnictwem ks. dra. Kołodzieja przy licznym udziale słuchaczów w sali Sokoła. Referat wygłosił delegat Ligi P. p. z Krakowa, p. Lombardo. Odpowiednie rezolucye, wniesione przez dra. Spannbauera, uchwalono jednomyślnie.

Czas żniw na świecie. Statystyka król. Towarzystwa rolnictwa w Londynie wykazuje. że w każdym miesiącu odbywają się zbiory w jakimś kraju. I tak w styczniu w Argentynie, Chile, Australii i nowej Zelandyi. W lutym zbierają Indye; w marcu: północny Egipt; w kwietniu: Meksyk, Kuba, Egipt południowy, Syrya, Persya i Mała Azya; w maju północna Ameryka, niektóre kraje południowej Ameryki, Japonia i Chiny; w czerwcu: Włochy południowe, Francya i zachodnia część stanów zjednoczonych północnej Ameryki; w lipcu: Austro-Węgry, północna Francya, południowa Rosya i znaczna część Kanady; w sierpniu: Niemcy, Anglia, Belgia i Holandya; w wrześniu większa część Rosyi i państwa Skandynawskiego; w październiku: Peru, w listopadzie: południowa Afryka, a w grudniu: południowa Australia.

Z Ogniska polskiego. Towarzystwo to rozwijające się z każdym dniem coraz świetniej, przenosi się w przyszłym miesiącu do nowego lokalu przy ul. Sobieskiego w domu p. Medlingera, gdzie zajmie kilka obszernych i pięknych ubikacyi. Liczba Członków Towarzystwa w ostatnich miesiącach wzrosła znacznie a urządzane przez „Ognisko“ obchody, wieczorki i zabawy cieszyły się powodzeniem pod każdym względem. Wobec zamierzonego przeniesienia się tego towarzystwa do obszerniejszego lokalu, można rokować na piękniejszy rozwój. — Wydział „Ogniska“ ma zamiar w najbliższej przyszłości urządzić w swoim lokalu dla członków i ich rodzin szereg wykładów popularnych.

PODZIĘKOWANIE

Poczuwam się do miłego obowiązku wyrazić budowniczemu, Wp. Józefowi Jaroszowi za nader staranne i sumienne wykończenie mego domu serdeczne podziękowanie.

Jan Filipczak
c. k. Naucz. Semin. w Samborze

Nieprześcignioną jest



MIWA

w działaniu, z powodu swej gibkiej, zawsze jednakowo wyprężonej klingi.



Skutek aparatu z płaską klingą.

Pierwszorzędne eleganckie wykończenie.

Cena aparatu do golenia „Miwa“ włącznie z aparatem do obciągania i 10 nożów koron 24 · —.

Skład: Perfumerya M. E. Mayer 1 Graben 17 Wiedeń

Następnie do nabycia we wszystkich odnośnych handlach. 2—26

Fabrykacya: Przemysł metalowy Winter & Adler, T. A. WIEDEN XX, Dzielnica Dresdenerstrasse Nr. 110:

L. 1021. **OBWIESZCZENIE.**

Zamknięcia rachunkowe funduszów powiatowych za rok 1910. są w biurze Wydziału powiatowego na dni 14., licząc od dnia 10. marca 1911. wyłożone i mogą w tym czasie przez opodatkowanych być przeglądane

Z Wydziału powiatowego
w Samborze, dnia 8. marca 1911.

Sekretarz: *Lambor.* zast. Prezesa: *Ks. Kulisch.*

Zadziwiająco łatwo można przyrządzić teraz talerz gotowego rosołu wołowego najlepszej jakości: Polewa się Maggiego kostkę wrzącą wodą. Każda kostka kosztuje tylko 5 halerzy a wydaje talerz ($^1/_2$ litra) gotowego rosołu wołowego. Przy zakupnie należy zawsze uważać na nazwę „Maggi“ i znak ochronny „krzyż w gwieździe Inne kostki nie są wyrobu firmy Maggi.

Biuro handlowe Oddziału

c. k. galic. Towarzystwa gospod. w Samborze pośredniczy w dostawie

NAWOZÓW SZTUCZNYCH

zamawianych w mniejszych ilościach przez Członków Towarzystwa gospodarskiego i Kółek rolniczych. (1-4)

Zaraz do sprzedania

Willa murowana

przy ulicy DROHOBYCKIEJ l. 21

wśród ogrodu położona, z ogrodem warzywnym i owocowym, sadem wraz z przyległym gruntem budowlanym — Wiadomość w miejscu u właścicieli W. P. Wobrów — tudzież w Administracyi Gazety Samborskiej.

Tam są do nabycia również sprzęty i drobne urządzenia domowe, jako to: garnitur salonowy z stołem, umywalnie. łóżko dwa szezlągi. itp.

(2-3.)

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 1-go stycznia 1911 rozpocząłem

SPRZEDAŻ

Wódek, likierów, rumów i koniaków.

także na miarę w każdej ilości aż do $^1/_8$ litra.

Handel mój zaopatrywać będę nadal w towar z pierwszorzędnych fabryk polskich jakoto: bolanowiekiej, łańcuckiej, izdebnickiej i Baczewskiego, oprócz tych zagranicznych, na których wyrób brak nam w Polsce owoców, względnie ziół, t. j. **koniaku, rumu jamajka śliwowicy, treber i niektórych likierów.**

DLA LUDU PRACUJĄCEGO będą także na składzie wódki proste, wysokostopniowe,

ROWNIEZ

piwo okocimskie marcowe **w flaszkach**

WSZYSTKO PO PRZYSTĘPNYCH CENACH

Z wysokiem poważaniem

Jan Kobierzyński.

4-5.

Baczność Cykliści!

Zakupione na licytacyi: motory, rowery, nowe i używane, tudzież części składowe, po niskich cenach

DO SPRZEDANIA.

Michaliszyn, Lwów,
ul. Pijarów 42.

Reproduktor rasy pełnej krwi Oldenbrung

przyprowadzony na stacyę na Powodowę, w dniu 18. lutego dla gminnej obory zarodwej, tudzież dla krów gospodarskich w okolicy Sambora. Stacyę utrzymuje p. Franciszek Ziemniak ,właściciel realności na Powodowej w Samborze L. 79. (2-4)

Dr. Efraim Menkes

senior.

otworzył kancelaryę adwokacką

w Samborze, w domu p. Salamona Medlingera, obok inspektoratu podatkowego. (1-6)

W. G. Niewiadomski

KSIĘGARNIA w Samborze.

SKŁAD NUT, PAPIERU, PRZYBORÓW SZKOLNYCH i KANCELARYJNYCH WYROBU KRAJOWEGO.

Przybory do rysowania i malowania, wielki wybór kart widokowych. Wypożyczalnia książek, skład obrazów, oraz wielki wybór ram po cenach bardzo przystępnych.

KSIĄŻKI DO NABOŻEŃSTWA. OBRAZY RELIGIJNE. MODY DLA PAŃ, WSZELKIE CZASOPISMA. WIELKI WYBÓR NOWOŚCI LITERACKICH. SKŁAD INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH i PRZYBORÓW DO TYCHŻE.

ADWOKAT

Dr. JAN ZWARYCZ

OTWORZYŁ KANCELARYĘ w SAMBORZE
przy ul. Trybunalskiej L. 3. (naprzeciw Sądu).

Zamówienia

NA JAJA WYLĘGOWE KUR:

kukułek belgijskich i orpingłonów białych, tudzież **kaczek „Peking“** przyjmuje Zarząd centralnej stacyi Filii Towarzystwa chowu drobiu na Wyspie w Samborze. — Cena 1 jaja 10 hal. 1-10.

ŁAŹNIE i łazienki domowe urządzają

Irzyk i Lasocki

Zakład instalacyjny dla wodociągów, centralnego ogrzewania, gazu etc.

Telefon 1362. **LWÓW** **Kopernika 30.**

PRECZ Z WYROBAMI OBCOKRAJOWYMI.

Kupujcie tylko swojskie wyroby

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE

kart do gry wyrobu krajowego

Pierwsza gal. Fabryka kart do gry.

Lwów, ul. Kleparowska 6.

(6-24)

ROZKŁAD JAZDY WAŻNY od 1. MAJA 1910.

PRZYJEŻDŻAJĄ

z Chyrowa:
5·37 rano
11·25 przedpołudniem
6·02 wieczór
10·05 wieczór
2·10 w nocy

z Przemyśla:
11·10 przed południem
5·47 wieczór

z Drohobycza:
6·54 rano
11·12 przedpołudniem
3·56 po południu
6·17 wieczór
11·52 w nocy

ze Lwowa:
8·13 rano
11·20 przedpołudniem
5·57 wieczór
12·53 w nocy

z Rudek:
7·25 rano

ze Sianek:
6·49 rano
10·55 przedpołudniem
6·12 wieczór

ODJEŻDŻAJĄ

do Chyrowa:
7·02 rano
11·30 przedpołudniem
4·04 po południu
6·40 wieczór
1·05 w nocy

do Przemyśla: (wprost)
11·41 przedpołudniem
6·27 wieczór.

do Drohobycza:
6·02 rano
11·35 przedpołudniem
6·32 wieczór
10·09 wieczór
2.20 w nocy

do Lwowa:
5·47 rano
7·43 rano
11·45 przedpołudniem
6·45 wieczór

do Sianek:
8·26 rano
1·40 po południu
6·50 wieczór

Z drukarni A. Wiesenberga i St. Trojana, właściciel Leon Läufer w Samborze.